ŚRODA dnia 27. Stycznia. (Nro 97.)

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł: 10. po Województwach z Pocztą na Kwartał Zł: 13

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Dyrekcja Jeneralna Funduszów Konwencją Wiedeńską przekazanych.

Postanowienie JO. Xięcia Namiestnika Króleskiego z daty 9. m. i r. b. termin względem wypłat tak od 24 Grudnia 1815 bieżących, jak i zaległych prowizij, w skutek postanowienia z dnia 6 Czerwca r. z. z dniem 24 Grudnia r. z. upłyniony, do dnia ostatniego Czerwca r. b. przedłużające, w następującéj treści:

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.
Cesarza Wszech Rossji Króla Polskiego
etc. etc. etc.

Xiąże Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

„ Mając sobie przez Kommissją Rządową Przychodów i Skarbu przy przedstawieniu Rapportu Dyrekcji Jeneralnéj Summ Konwencją Wiedeńską przekazanych, z daty 2 miesiąca Stycznia r. b. z wpływów w skutek postanowienia Naszego z daty 6 Czerwca r. z. weszłych, przełożoném: iż wielu dłużników chcących się uiścić w skutek postanowienia Naszego z daty 13 Maja 1817 r. dali dowód chęci korzystania z dobrodziejstw, jakie Rząd dla Summ tego rodzaju, w myśl Artykułu IV. Konwencji Wiedeńskiej wskaże, postanowiliśmy i stanowiemy:

„ Artykułem pierwszym postanowienia Naszego z daty 6 Czerwca r. z. względem wniesienia do uzupełności dwuletniéj od 24 Grudnia 1815. do tegoż dnia 1817 r. od kapitałów Konwencją Wiedeńską przekazanych, a przez dłużników przyznanych, przypadającéj jak i 1/6 część do dnia 24 Grudnia 1815 roku zaległéj prowizji, do dnia 24 Grudnia teraz upłynionego roku 1818 oznaczony termin przedłużamy do ostatniego Miesiąca Czerwca r. b. upoważniając Dyrekcją Jeneralną Summ Konwencją Wiedeńską przekazanych, ażeby wszystkich dłużników, którzy przez uiszczenie się w skutek postanowienia Naszego z daty 13 Maja 1817 roku prawo do korzystania z dalszych dobrodziejstw Rządu uzyskali, o tém Naszém postanowieniu uwiadomiła, i do uiszczenia się w przypadających od nich należytościach przed tymże terminem, wezwała.

„ Wreszcie postanowienie Nasze zwyż z daty wymienione, w swojéj mocy zachowujemy, i wykonanie niniejszego Kommis

sjom Rządowym, w czém do któréj należy, i Dyrekcji Jeneralnéj summ Konwencją Wiedeńską przekazanych polecamy.

„Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyjnéj dnia 9 miesiąca Stycznia 1819 roku".

(podpisano) Zajączek.

Minister Prezyd: w Kommis: Rząd: Przychod: i Skarbu (podp:) J. Węgleński.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady (podp:) Kossecki

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady (podp:) Kossecki.

Za zgodność (podp:) Kruszyński.

jako nowy dowód względności Rządu w udzielaniu dłużnikom Summ Konwencją Wiedeńską przekazanych, wszelkiéj ulgi, w uiszczeniu się z należnych od nich upłat, podaje do wiadomości każdego dłużnika tego rodzaju Summ, łącząc przy tém swe wezwanie: ażeby nietylko ci z dłużników, którzy po wzniesieniu, w skutek postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 13 Maja 1817 roku jednoroczněj prowizji, w myśl dalszego postanowienia JO: X. Namiestnika Królewskiego z daty 6 Czerwca r. z. szczegółowe obejmujące ilość od nich przypadającéj należytości otrzymali wezwanie, ale nawet i ci, którzy nie korzystając z postanowienia z daty d. 13 Maja 1818 przez Prokuratorją Jeneralną, o zapłacenie całkowitéj zaległéj prowizji zapozywani zostają, teraz zaś są w chęci uzupełnienia warunków obudwóch postanowień, końcem zapewnienia sobie na dal dobrodziejstw, jakie Rząd dla Summ tego rodzaju postanowi; przed terminem ostatniego Czerwca r. b. należytości od nich przypadające do Kassy Jeneralnéj w Warszawie w Pałacu Rządowym znajdującéj się wnosili, ostrzegając tychże dłużników, którzy szczegółowego wezwania w skutek postanowienia JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego z daty 6 Czerwca r. z. obejmującego rachunek należytości nie otrzymali, ażeby wprzódy do Dyrekcji Jeneralnéj Summ Konwencją Wiedeńską przekazanych w domu pod Nrem 1778 przy ulicy Ś. Jerska zwanéj, posiedzenie swe mającéj, końcem obliczenia przypadających opłat, to jest: od 24 Grudnia 1815 do 24 Grudnia 1817 bieżącéj prowizji, jak i 1/6 do 24 Grudnia 1815 zaległéj prowizji, i na przyjęcie ofiarowanéj zapłaty do Kassy Jeneralnéj udzielenia stósownéj Assygnacji udawali się.

W Warszawie d. 19 Stycznia 1819 r.

Zastępca Dyrektora Jenerał Sędzia Appellacyjny: Brzozowski.

Zastępca Sekretarza Jeneralnego Cielewski.

— z *Petersburga.* —

Na posiedzeniu Cesarsko Rossyjskiéj Akademji dnia 21 Grudnia v. s. r. z. Prezydent jéj Vice-Admirał Alexander Szyszków uczynił przełożenie drukiem ogłoszone: które słownie w języku Polskim tak brzmi:

„Na zasadzie § 8. Rozd: IX. (nowych) ustaw, Akademja ma prawo na Honorowych Członków wybrać cudzoziemców zasługujących na jéj uwagę; zaczém poczytuje zą powinność swoję przedstawić ku takiemu wyborowi:

„Jmci Pana M. Samuela Bogumiła Linde, Członka Uniwersytetu Wileńskiego, Krakowskiego i wielu innych uczonych Towarzystw, Rektora Warszawskiego Liceum, Korrespondenta Akademji Pragskiej, Gettyngskiéj, Berlińskiéj, Francuzkiego Instytutu w Paryżu, it.d. Znakomita praca jego pod tytułem: Słownik języka Polskiego, przyniosła mu sprawiedliwą sławę, i uczyniła imie jego

znanem uczonemu światu. Najjaśniejszy Imperator Wszech Rossji i N. Król Jmć Pruski okazali mu swoje ztąd zadowolnienie. Słownik ten składa się z sześciu ogromnych tomów in 4to. W nim zebrane są wyrazy wszystkich prawie mów Słowiańkich; zatém on nietylko samemu Polskiemu, lecz i naszemu Rossyjskiemu językowi nader użyteczny; albowiem z porównania mnogich djalektów, odkrywa się częstokroć pierwiastek słowa w naszym języku używanego, pierwiastek, którýby inaczéj częstokroć zostawał pokrytym nieprzenikniónym mrokiem; a zatém uczyniłby słowo takowe próżno-brzmiącém, to jest, pozbawionem pierwiastkowéj słoworodnej myśli. Nadto Słownik ten pożytecznym jest i dla tego, iż pokazuje, jakim sposobem narody, mające jeden i tenże język, po rozdzieleniu się, czerpały z niego różne słowa, dla nazwania jednakowych przedmiotów, a to każdy podług spostrzeżonych odrębnie przez siebie własności ich czyli przymiotów. Takowe różnokształtne wynalazki rozumu w nazwaniu rzeczy, posłużyć mogą do wzbogacenia i lepszego udeterminowania każdego tych z wspólnego języka pochodzących mów; skoro jedna z nich rozumnie korzysta z drugich, aby zapełnić swój niedostatek, lub poprawić swoje omyłki.

JPan Linde przysłał jeszcze Rossyjskiej Akademji dzieło swoje pod tytułem: O Statucie Litewskim, Ruskim językiem i drukiem wydanym wiadomość. Ta chwały gódna pracowitość jego, ku pożytkowi Słowiańskiego języka dążąca, i okazany przez niego wzgląd dla Rossyjskiej Akademji, zasługują, ażeby w dowód wdzięczności za pracę i gorliwość swoją obranym został honorowym jéj Członkiem." — Nastąpił jednomyślny wybor. — Tenże, w tymże miesiącu także obranym został Honorowym Członkiem S. Petersburgskiego wolnego Towarzystwa Przyjaciół Literatury Rossyjskiéj, a dawniéj jeszcze podobnegoż Towarzystwa w Kazanie w Azji.

BIBLJOGRAFJA

Obraz Rzymu, przez Guinan Laouvreins w Bruxelli jeden Tom.

Każdy który odprawił podróż po Włoszech, poczytuje sobie za święty obowiązek opisać co w tym kraju ujrzał lub uczuł. Ale ponieważ każdy ma oddzielny sposób widzenia i czucia, nie dziw iż tyle osób odbywających podróże po Włoszech, mniemało, że to oni są przeznaczeni do opisania godnie téj klassycznéj ziemi, którą już kilkadziesiąt razy przed niemi opisywano. Ztąd to pochodzi iż mamy tyle podróży po Włoszech.

Wprawdzie wszystkie podróże nie jednakowo umysł czytelnika zajmują; jedne podobne do opisu podróży Pana Lalande, są szczere, proste ale oschłe; drugie idąc za wzorem Pana Dupaty malują z dowcipem, żywością, ale co zyskują na ciekawości to tracą na prawdzie. Pan Guinon Laoureins umiał pogodzić oba te rodzaje. Pisze on to, co czuje i co myśli; czucie jego jest żywe, myśl swobodna i niepodległa. Dawnego Rzymu wspomnienia zachwycały duszę jego; przeto w opisie podróży swojej po wszystkich kartach rozlał to czucie.

W jednym tomie umiał ten zręczny i zwięzły pisarz porównać Rzym dawny z Rzymem teraźniejszym nietylko pod względem zwyczajów, praw, ludzi, ale i pod względem obyczajów i zdarzeń. Nie tyle sam czyni dostrzeżeń i uwag ile ich w czytelniku obudza.

Umieściemy tu niektóre wyjątki.

„Rzym teraźniejszy zajmuje właśnie tylko pole Marsowe dawnego Rzymu; przyszło już więc do tego, że Rzym wyszedł za granice Rzymu. Cudzoziemiec chcący oglądać stolicę świata, widzi tylko szczątki tryumfalnych bram i kościołów, których zniszczeniem ciągle się czas zajmuje. Zwaliska zdają się być zapomniane i pustoszeją w miejscach odludnych i dzikich, a trawa i chwast na nich rosnący, wydziera je sobie na wzajem.

„Gdy Rzym był pod panowaniem Francuzów; zdawało się że powstawał z ruin swoich. Wielkie nakłady łożono na wyczyszczenie forum; sprzątniono z przed Kolyseum domki, co go szpeciły; łuk tryumfalny Septyma Severa okazał się w całym blasku swoim; przedsięwzięto otoczyć kolumnę Trajana placem jéj piękności odpowiadającym. Bodajby tak szlachetne przedsięwzięcia dokonane zostały, bodajby sława dawnego Rzymu, nie była zagrzebaną przez niedbałość Rzymu dzisiejszego.

Pisząc o teraźniejszych mięszkańcach Rzymu, tak Autor wyraża.

„Rzymianie teraźniejsi, tyle tylko mają wspólnego z dawnemi Rzymianami, ile robactwo ma wspólności z człowiekiem, z którego ciała się wylęga. Słabi, niedołężni i gnuśni, hańbią nazwiska Rzymian.”

Dzieło Pana Laourein, pełne jest ciekawych szczegółów o zwyczajach teraźniejszych Rzymian. Styl w opisach jest pełen ognia i żywości. Słowem Obraz Rzymu powinien zająć jedno z pierwszych miejsc w bibliotece między dziełami opisującemi Włochy, nawet obok Korynny, sławnéj Stael. W porównaniu jéj dzieła z dziełem Pana Laoureins, to można powiedzieć, iż Korynna jest romansem Rzymu, a dzieło Pana Laoureins jest Rzymu historją.

TEATR NARODOWY.

Dnia jutrzejszego dane będą Komedja: Oryginały, i Dwóch Wielkich Piotrów.

W przyszły zaś Piątek, daną będzie żądana Opera Śpiewaczki Wiejskie. Ten spektakl Antrepryza teatru narodowego przeznacza na benefis JPani Aszpergerowéj.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER.

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wiśle	
rano.	ciepła	zimna	cale	linje	części li:			łokcie	cale
24. Styczn:		6	27	8	6	Południowy.	Mglisto.		
25. Styczn:		2	27	9	6	Zachodnio-Południo.	Pochmurno.		

Wydawcy odpowiedzialni. Hrabia Kiciński J. Morawski